

# Tomasz Błaszczyk

---

## Zakony na Śląsku w czasach reformacji i reformy kościelnej oraz ich znaczenie

---

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 8/1, 23-39

---

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. TOMASZ BŁASZCZYK

## ZAKONY NA ŚLĄSKU W CZASACH REFORMACJI I REFORMY KOŚCIELNEJ ORAZ ICH ZNACZENIE.

### Wstęp

Największy wstrząs, jaki Kościół przeżył w ciągu swoich dziejów, miał miejsce w czasach reformacji, które zaznaczyły się trwałym podziałem chrześcijaństwa. Reformatorzy, którzy pragnęli odrodzenia i oczyszczenia Kościoła z ludzkich nadużyć, podjęli realizację reformy Kościoła poza Kościołem, odrzucając Kościół hierarchiczny. Stworzyli nową formę życia chrześcijańskiego, charakteryzującą się powstawaniem nowych wspólnot chrześcijańskich, których podstawą doktrynalną stało się Pismo św. jako jedyne i wyłączne źródło wiary, podlegające swobodnej interpretacji. Pozostałe zasady opierały się na nauce usprawiedliwienia przez wiarę oraz powszechnym kapłaństwie<sup>1</sup>.

Rozwój reformacji możliwy był dzięki zasadzie „cuius regio, eius religio”, której hołdowali książęta Niemcy, widząc w niej możliwość uniezależnienia się od wpływów scentralizowanej, choć osłabionej, władzy cesarskiej, a także korzyści materialnych, czerpanych z bogatych i rozległych majątków kościelnych<sup>2</sup>.

Reformacja rozszerzała się także na Śląsku i to za sprawą rad miejskich, książąt i prawie całej szlachty śląskiej<sup>3</sup>. Przyczyną tego stanu rzeczy był istniejący na Śląsku radykalny ruch reformistyczny, skupiający w swych szeregach, obok części chłopstwa, które zawsze było wykorzystywane przez wyższe stany do załatwiania własnych partykularnych ambicji i interesów, także inteligencję miejską, która opierała się na ideach humanistycznych. Ruch ten stworzył nowy wzorzec kapłana, dla którego zagadnienia teologiczne i duszpasterskie były mniejszej wagi niż gromadzenie dzieł sztuki i książek oraz znajomość sztuki i poezji. Ponadto niski poziom wykształcenia duchownych znalazł trwały grunt,

<sup>1</sup> J. M a n d z i u k, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*. T. 2. Warszawa 1995, s. 11.

<sup>2</sup> B. K u m o r, *Historia Kościoła*. Cz. 5. Lublin 1984, s. 56-57; Z. Z i e l i Ń s k i, *Cuius regio eius religio - principium regnandi*. Saeculum Christianum. R. 1: 1994, nr 2, s. 88.

<sup>3</sup> J. M a n d z i u k, *Kult Najświętszego Sakramentu na Śląsku w okresie reformacji protestanckiej i reformy katolickiej*. W: *W blasku Eucharystii. Materiały z sympozjum Eucharystia w dziejach Kościoła na ziemiach polskich ze szczególnym uwzględnieniem Śląska*. Red. I. D e c. Wrocław 1996, s. 55.

na którym nowinkarstwo mogło przeniknąć duchową kulturę społeczeństwa do tej pory katolickiego, któremu jednak brak było prawdziwej głębi życia chrześcijańskiego oraz zająć obszary Kościoła zarówno w sferze jego majątków jak i dotychczasowej działalności. Niski poziom wykształcenia miał wpływ również na błędne nauczanie o sakramentach, zwłaszcza Eucharystii, co w konsekwencji doprowadziło do wypaczenia kultu Najświętszego Sakramentu. Wynikiem tego było osłabienie, a nawet zanik przyjmowania Komunii św., co sprawiało, że wiara w szerokim tego słowa znaczeniu została zagrożona. Załamanie się życia religijnego i kultu katolickiego na Śląsku spowodowało, że w diecezji wrocławskiej, według relacji biskupa Andrzeja Jerina, przedstawionej w 1584 r. Stolicy Apostolskiej, tylko dwa miasta Racibórz i Opole pozostały przy katolicyzmie i tylko 160 proboszczów uznało biskupią jurysdykcję<sup>4</sup>.

### 1. Sytuacja zakonów na Śląsku w dobie reformacji

Reformacja w sposób szczególny zachwiała śląskim życiem zakonnym. Mimo, iż w tym czasie na Śląsku istniała liczna grupa zakonów<sup>5</sup>, to jednak pozostawały one w bierności, co widoczne było w spadku liczby powołań. Na ten stan rzeczy olbrzymi wpływ miało przede wszystkim rozluźnienie życia wspólnotowego, co przejawiało się w znoszeniu klauzury, porzucaniu życia zbiorowego, w dążeniu do posiadania własności prywatnej, a także braku pogłębiania wiedzy, jak również w pragnieniu światowych uciech oraz lenistwo<sup>6</sup>. Nie bez znaczenia pozostawał też fakt wielu apostazji, co sprawiało, że Kościoły przechodziły na rzecz gmin protestanckich. Przykładem tego stanu może być dominikański klasztor w Opolu, który w wyniku apostazji został opuszczony przez wszystkich mnichów, a sam jego przeor stał się pomocnikiem luterańskiego kaznodziei<sup>7</sup>. Podobne nieszczęście dotknęło również minorytów, którzy opuszczając mury klasztorne zmieniali stan cywilny i zasilali szeregi luteranizmu. Można przypuszczać, że związek franciszkanów konwentalnych z luteranizmem silnie związany był z ich pochodzeniem niemieckim i przynależnością do prowincji saskiej<sup>8</sup>. Nie wszystkie jednak zgromadzenia franciszkańskie przeszły na stronę protestantyzmu. Wierności Kościołowi na Śląsku zachowali obserwan- ci mimo, iż wrocławska rada miejska siłą usunęła ich z klasztoru i zabrała cały

<sup>4</sup> K. D o l a, *Pokuta kościelna na Śląsku w XV i XVI wieku. Nauka o pokucie i jej praktyka w Kościołach katolickich i w gminach luterańskich*. W: *Słowo nieskowane. Księga jubileuszowa dla ks. Jana Kruciny*. Red. A. N o w i c k i, J. T y r a w a., Wrocław 1998, s. 587.

<sup>5</sup> T e n Ź e, *Problemy kościelnoduszpasterskie w diecezji wrocławskiej w XV w. Sobótka*. R. 41: 1986, s. 528

<sup>6</sup> M. B a n a s z a k, *Historia Kościoła Katolickiego*. T. 3. Warszawa 1989, s. 25.

<sup>7</sup> Z. B o r a s, *Początki reformacji na Górnym Śląsku*. Kwartalnik Opolski. R. 6: 1960, nr 3, s. 3-24.

<sup>8</sup> J. M a n d z i u k, *Franciszkanie konwentalni we Wrocławiu*. Wrocław 1997, s. 28.

dobytek<sup>9</sup>. Przyczyną tej akcji był brak woli zjednoczenia się z franciszkanami konwentualnymi oraz niechęć do podporządkowania się ich proluterańskiemu stylowi życia i myślenia. Podobna sytuacja spotkała ich w Legnicy<sup>10</sup>.

Również augustianie eremici, którym bp Jan Turzo nakazał usunięcie z kościoła obrazu, przynoszącego zakonowi znaczny dochód i zabronił im wykorzystywania łatwowierności prostego ludu<sup>11</sup>, w 1524 r. opuścili mury swojego wrocławskiego klasztoru, podburzając lud przeciwko Kościołowi<sup>12</sup>. Ich silny związek z przywódcą reformatorów sprawiał, że wnosili w szeregi swojego zgromadzenia ducha oporu i nieposłuszeństwa, co też przyczyniło się do likwidacji ich klasztorów na Śląsku<sup>13</sup>.

Głęboki kryzys religijny na Śląsku przetrwały te zakony, które nie uległy nowej nauce, albo też nie były związane z żadną prowincją niemiecką. Przy katolicyźmie wytrwali cystersi, zachowując większość swoich posiadłości klasztornych, aczkolwiek nie obyło się też i bez apostazji. Wśród kongregacji kanoników regularnych, których klasztor we Wrocławiu należał do najstarszych a zarazem największych w Polsce średniowiecznej<sup>14</sup>, jedynie bożogrobcy zachowali swoją kongregację w Nysie i prepozytury w Dzierżonowie i Raciborzu. Natomiast krzyżowcy po zakończeniu swojej działalności w Bolesławcu i Ziębicach, pozostałe klasztory we Wrocławiu, Kluczborku, Świdnicy i Legnicy zachowali do czasów pruskiej sekularyzacji. Podobną sytuację przeżył zakon rycerski joannitów, który w 1573 r. utracił na rzecz protestantów komandorię brzeską<sup>15</sup>.

Śląsk zatem był jedną z pierwszych prowincji, które przyjęły naukę Lutra<sup>16</sup>, a Wrocław stał się głównym ośrodkiem protestantyzmu.

<sup>9</sup> G. Wąs, *Franciszkanie w społeczeństwie Śląska w średniowieczu i dobie nowożytnej*. W: *Klasztor w społeczeństwie średniowiecznym i nowożytnym. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej w Turawie w dniach 8-11 V 1996 przez Instytut Historii Uniwersytetu Opolskiego i Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego*. Red. M. Derwich, A. Półoś-Lenartowicz. Opole-Wrocław 1996, s. 117.

<sup>10</sup> Ch. Reich, *Die Franciszkaner im heutigen Schlesiens vom Anfänge des 17. Jahrhunderts bis zur Gegenwart*. Zeitschrift für die Geischehe Schlesiens. T. 43: 1913, s. 286.

<sup>11</sup> J. Smacka, *Jan Turzo humanista i mecenas kultury renesansowej*. Roczniki Sztuki Śląskiej. T. 2: 1963, s. 80; J. Mandziuk, *Działalność kościelna Jana V Turzo, biskupa wrocławskiego (1506-1520)*. Colloquium Salutis. T. 10: 1978, s. 102-103.

<sup>12</sup> P. Konrad, *Die Einführung der Reformation in Breslau und Schlesiens*. Breslau 1917, s. 23-25.

<sup>13</sup> J. Kowalczyk, *Augustianie-Eremici. W Polsce*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 1. Lublin 1995, kol. 1076.

<sup>14</sup> J. Klóczowski, *Zakony w średniowiecznym Kościele polskim*. Znak. R. 17: 1965, nr 137-138, s. 1496; M. Daniłuk, *Kanonicy Regularni*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 8. Lublin 2000, kol. 592.

<sup>15</sup> J. Mandziuk, *Historia Kościoła katolickiego...*, s. 54-55.

<sup>16</sup> Z. Lec, *Jezuici we Wrocławiu (1581-1776)*. Wrocław 1995, s. 15.

## 2. Sobór Trydencki i jego znaczenie

Zaistniała zatem potrzeba wielkiej reformy, która mogłaby stworzyć nową jakość Kościoła poprzez stworzenie nowego duszpasterstwa z odnowionym przepojonym duchem kościelnym duchowieństwem i pobudzić katolicki Kościół do wielkich działań na polu odnowienia życia religijnego jak również wzmocnienia doktryny, która dałaby impuls do rozwoju nauk teologicznych.

Wielka reforma katolicka stała się dziełem Soboru Trydenckiego (1545-1563), którego obrady nie doprowadziły jedynie do zrealizowania pierwotnego celu jakim było przywrócenie jedności wiary<sup>17</sup>. Mimo, że Sobór, ze względu na zagrożenia, trudności i kryzys polityczny był kilkakrotnie przerywany, to jednak zajął się istotnymi kwestiami dogmatycznymi odnoszącymi się do źródeł wiary, uznając obok Pisma św. także Tradycję zawartą w pismach Ojców Kościoła, dokonał wykładni o usprawiedliwieniu, która to była spornym punktem między protestantyzmem a katolicyzmem, a także zajął się nauką o sakramentach, w tym kapłaństwa, który w przeciwieństwie do poglądów protestanckich został ściśle połączony z Eucharystią jako ofiarą. Ponadto zajął się sakramentem małżeństwa, podkreślając jego nierozwiązywalność i przekazując Kościołowi prawo do ustanawiania jego przeszkód<sup>18</sup>. Odnośnie sakramentu Eucharystii Sobór w *Decretum de Sanctissima Eucharystia*<sup>19</sup> potwierdził dorobek nauki średniowiecznej o Najświętszym Sakramencie, określając rzeczywistą obecność Ciała Chrystusa jako prawdziwą, rzeczywistą i substancjalną<sup>20</sup>. W kwestiach odnoszących się do reform kościelnych Sobór zajął się sprawami dyscyplinarno-organizacyjnymi Kościoła. Wydał wiele dekretów i zarządzeń, między innymi o obowiązku rezydencji, zakazie kumulowania beneficjów, powinności odbywania synodów diecezjalnych co roku i prowincjonalnych co trzy lata, obowiązku głoszenia kazań przez biskupów i proboszczów w niedziele i święta, ustalając równocześnie normy procesu karnego. Odnośnie zakonów i klasztorów ważnym ukazał się dekret *De regularibus et monialibus*, w którym to uregulowano sprawę wizytacji klasztorów, ustalono dolną granicę wieku dla wstępujących do klasztoru (16 lat), obostrzono klauzurę dla zakonnic, zabroniono nadawania klasztorów w komendę świeckim, a zakonnikom zakazano posiadania własności prywatnej<sup>21</sup>.

Soborowe przepisy stały się podstawą reformy starych i zasłużonych dla Kościoła zakonów mniszych i żebrzących poprzez gruntowną odnowę życia wewnętrznego, mimo, że komisja ds reformy zakonów, powołana jeszcze w 1537

<sup>17</sup> H. T u c h l e, C. A. B o u m a n, *Historia Kościoła*. T. 3. Warszawa 1986, s. 127.

<sup>18</sup> T. S i l n i c k i, *Sobory powszechne a Polska*. Warszawa 1962, s. 137-141.

<sup>19</sup> J. M. S z y m u s i a k, S. G ł o w a, *Breviarium fidei*. Poznań 1964, s. 480-503.

<sup>20</sup> J. M a n d z i u k, *Kult Najświętszego Sakramentu na Śląsku...*, s. 62-63.

<sup>21</sup> J. D y l, *Sobory powszechne w drugim tysiącleciu chrześcijaństwa*. Tarnów 1997, s. 128-130.

r. przez papieża Pawła III, była skłonna do skazania ich na wymarcie i zapelnienia nowymi ludźmi, niż przeprowadzenia w nich reformy<sup>23</sup>. Sobór Trydencki dał także impuls do powstania nowych formacji zakonnych o charakterze kongregacji, których zadaniem miała stać się aktywna działalność na polu duszpasterskim (3), oświatowym (4) i kulturalnym (5).

### 3. Znaczenie zakonów w duszpasterstwie śląskim

Głównym zadaniem zakonów na Śląsku był ich udział w rekatolicyzacji społeczeństwa. Proces ten odbywał się nie tylko na drodze politycznej w oparciu o zasadę „cuius regio, eius religio” wypracowaną wcześniej przez protestantów, lecz przede wszystkim na drodze religijno-duszpasterski, w której doniosłą rolę odegrał zakon jezuitów<sup>23</sup>.

Jezuici, sprowadzeni do Wrocławia przez biskupa Marcina Gerstmana w 1581 r., prowadzili duszpasterstwo w katedrze. Oprócz sprawowania Eucharystii, głosili kazania, słuchali spowiedzi, a przede wszystkim wspierali w katolickiej religii lud i wrocławski kler<sup>24</sup>. Swoimi kazaniem oraz wykładami prowadzonymi z teologii moralnej ściągali do katedry rzesze wiernych, często z odległych miejscowości. Oprócz katedry wygłosili kazanie w premonstratenskim kościele św. Wincentego na prośbę tamtejszego opata. Słowo Boże głosili także w Głogowie, Legnicy, Strzegomiu i Trzebnicy<sup>25</sup>. W Wielkim Poście wygłaszali kazania w każdy piątek, a ich tematyką była potrzeba pokuty za popełnione grzechy<sup>26</sup>. W okresie ponownego osiedlenia się we Wrocławiu, wykorzystując wcześniejsze doświadczenia, wprowadzili głoszenie kazań w oktawie Bożego Ciała<sup>27</sup>.

Obok kaznodziejstwa prowadzili także katechizację, którą ogarniali dzieci, młodzież jak również starszych. Posługiwali się przy tym katechizmem Piotra Kanizjusza. Najpopularniejszym katechizmem był tzw. „mały Kanizjusz”. W przygotowaniu dzieci do pierwszej Komunii świętej posługiwali się specjalnie do tego stworzonym katechizmem<sup>28</sup>. W uroczystość św. Ignacego Loyoli ka-

<sup>22</sup> B. K u m o r, *Historia Kościoła...*, s. 169-170.

<sup>23</sup> J. M a n d z i u k, *Kościół katolicki na Śląsku po wojnie 30-letniej*. Referat wygłoszony podczas międzynarodowej sesji naukowej z okazji 1000-lecia Diecezji Wrocławskiej *Miejsce i rola Kościoła wrocławskiego w dziejach Śląska* zorganizowanej przez Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, Instytut Historii Uniwersytetu Wrocławskiego, Dolnośląskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne w dniach 20-21.06.2000. Zob. s. 81-87 w niniejszym numerze.

<sup>24</sup> B. P r i t t w i t z – G a f f r o n, *Die Versuche zur Einführung der Jesuiten in Schlesien vor dem dreißigjährigen Kriege*. Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens. T.18: 1884, s. 74.

<sup>25</sup> Z. L e c, *Jezuici we Wrocławiu...*, s. 49.

<sup>26</sup> H. H o f f m a n n, *Die Jesuitenmission in Breslau 1581-1595*. Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens. T. 35:1935, s. 179.

<sup>27</sup> Z. L e c, *Jezuici we Wrocławiu...*, s. 50.

<sup>28</sup> T a m ż e, s. 53.

techizowane dzieci brały udział w dorocznych procesjach organizowanych przez jezuitów.

Zakonnicy nie tylko zachęcali, ale i sami chętnie brali udział w uroczystościach Bożego Ciała, organizując przy swoim kościele jeden z czterech ołtarzy procesyjnych<sup>29</sup>. Oprócz tego organizowali okazałe procesje z Najświętszym Sakramentem. Swoją pracą duszpasterską przyczynili się do rozwoju kultu Eurystii na Śląsku. Stosując się do wskazań Soboru Trydenckiego opowiadali się za praktyką częstej Komunii świętej wiernych poprzedzonej sakramentem spowiedzi.

Ich obecność w Jeleniej Górze zaznaczyła się opieką nad chorymi, których odwiedzali w domach i szpitalu. Pośredniczyli w łagodzeniu małżeńskich kłótni, a także starali się odzwiedzać wszystkich katolików w ich domach<sup>30</sup>. W Świdnicy Śl. prowadzili także duszpasterstwo więzienne, a w Świerzawie zajmowali się duszpasterstwem chorych. W Żaganiu zaś duszpasterską troską ogarnęli szpital i posługę ubogich w ich domach<sup>31</sup>.

Ważnym czynnikiem w pracy duszpasterskiej podjętej przez jezuitów okazały się misje, których celem było rozbudzenie życia religijnego. Podczas trwania misji nauczano wiernych podstawowych prawd wiary i modlitw oraz udzielano sakramentów. Konferencje urządzano wieczorami i były one urozmaicane stosownymi pieśniami śpiewanymi przez lud. Misje były kończone uroczystą generalną Komunią św. i procesją z krzyżem<sup>32</sup>. Jezuita przeprowadzali również rekolekcje, które prowadzone według metody Św. Ignacego Loyoli miały kształtować gorliwych katolików.

We Wrocławiu rozwinęli także kult Maryjny, który kształtował się wokół wizerunku Matki Bożej Wspomożenia Wiernych<sup>33</sup>. Obraz doznawał szczególnej czci ze strony członków sodalicyj i bractw<sup>34</sup>. W swoim kościele zakonnym p. w. Najświętszego Imienia Jezus założyli i prowadzili bractwo Matki Bożej Wspomożycielki oraz trzy sodalicyje Maryjne: Zwiastowania NMP, Oczyszczenia NMP i Niepokalanego Poczęcia NMP<sup>35</sup>. Oprócz bractw typowo Maryjnych w kościele jezuitów we Wrocławiu działało także bractwo Ko-

<sup>29</sup> Z. L e c, *Jezuici a Eucharystia. W: W blasku Eucharystii*. Red. I. D e c. Wrocław 1996, s. 105.

<sup>30</sup> T e n ż e, *Działalność jezuitów w Jeleniej Górze w latach 1629-1776*. Wrocławski Przegląd Teologiczny. R. 2: 1994, nr 1, s. 77.

<sup>31</sup> T e n ż e, *Jezuici w Żaganiu w latach 1628-1776. Dzieje i działalność*. Colloquium Salutis. T. 25: 1993, s. 315.

<sup>32</sup> J. M a n d z i u k, *Historia Kościoła katolickiego...*, s. 133.

<sup>33</sup> T e n ż e, *Kult Maryjny we Wrocławiu*. Warszawa 1997, s. 41; t e n ż e, *Łaskami słynące wizerunki Maryjne we Wrocławiu*. Saeculum Christianum. R. 3: 1996, nr 2, s. 27-28.

<sup>34</sup> Z. B o r o s i e w i c z, *Kult Matki Boskiej Wspomożenia Wiernych na Śląsku ze szczególnym uwzględnieniem w kościele Imienia Jezus we Wrocławiu*. Wrocław 1990, mps, s. 58-60.

<sup>35</sup> W. B o c h n a k, *Religijne stowarzyszenia i bractwa katolików świeckich w diecezji wrocławskiej od XVI wieku do 1810 roku*. Legnica 2000, s. 75.

nającego Chrystusa i Matki Bożej Bolesnej. W Opolu w kościele Św. Trójcy założyli bractwo Konania Pana Jezusa<sup>36</sup>. Celem bractw była obrona wiary, a ich członkowie zobowiązywali się poprzez przysięgę do posłuszeństwa papieżowi, biskupowi ordynariuszowi, królowi i przełożonym bractwa<sup>37</sup>. Inne bractwa, między innymi św. Józefa, działające przy opactwie cystersów w Krzeszowie zobowiązywało jego członków do codziennej modlitwy, comiesięcznego przyjmowania sakramentów świętych oraz do spełniania dzieł chrześcijańskiej czynnej miłości wobec ludzi biednych, chorych oraz względem ludzi wyznania protestanckiego<sup>38</sup>. Tym samym bractwa nie tylko rozwijały i formowały pobożność swoich członków, ale także stawały się czynnikiem przenikającym oraz penetrującym protestantyzm i otwierającym innowierców na katolicyzm.

Obok jezuitów także franciszkanie mieli swój udział w rekatalizacji społeczeństwa Śląska. Ich działalność polegała niejednokrotnie na kontynuowaniu prac rozpoczętych przez jezuitów<sup>39</sup>. Mimo, iż po ponownym przybyciu na Śląsk otrzymali poaugustiański klasztor i kościół św. Doroty, to początkowo nie rozwinęły szerszej działalności duszpasterskiej, ponieważ jezuita wykorzystując swoje wpływy na dworze cesarskim usiłowali odebrać minorytom placówkę, a tym samym ograniczyć ich wpływ na ludność Wrocławia<sup>40</sup>. Jednakże w ramach duszpasterstwa podjęły systematyczną i żmudną pracę wśród nowo nawróconych. Praca ich polegała na nauczaniu prawd wiary za pomocą kazań oraz ciągłym udzielaniu sakramentu pokuty<sup>41</sup>.

Drugą gałąź franciszkańską, bardzo aktywną na Śląsku, stanowią kapucyni, którzy w chwili pojawienia się w Zielonej Górze (1629) otrzymali od jezuitów placówkę duszpasterską i pracowali tam przez 10 lat<sup>42</sup>. Na stałe jednak osiedlili się w Nysie, gdzie prowadzili gorliwą pracę duszpasterską. We Wrocławiu, mimo wcześniejszych, nieudanych prób ich sprowadzenia przez Hannibala Dohna, założyli swój klasztor, wznosząc równocześnie kościół św. Jadwigi. W stolicy Śląska rozwinęły duszpasterską działalność, podejmując obowiązki spowiedników i kaznodziejów katedralnych. W swojej pracy duszpasterskiej rozpowszechniały kult św. Jadwigi Trzebnickiej, w okresie Wielkiego Tygodnia organizowali pasyjne oratoria. W Świdnicy Śl. w szczególności rozwijali kult

<sup>36</sup> T a m ż e, s. 67.

<sup>37</sup> T a m ż e, s. 56.

<sup>38</sup> T. F i t y c h, *Kult św. Józefa na Śląsku w XVII i XVIII wieku*. W: *Misericordia et Veritas. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Biskupa Wincentego Urbana*. Red. J. M a n d z i u k, J. P a t e r. Wrocław 1986, s. 156.

<sup>39</sup> G. W ą s, *Franciszkanie w społeczeństwie Śląska...*, s. 122.

<sup>40</sup> J. M a n d z i u k, *Franciszkanie konwentualni...*, s. 30-31.

<sup>41</sup> G. W ą s, *Franciszkanie w społeczeństwie Śląska...*, s. 123.

<sup>42</sup> Z. K o s i ń s k i, *Próby osiedlenia się zakonu Braci Mniejszych Kapucynów na Śląsku w XVII wieku*. Prawo Kanoniczne. R. 1985, nr 3-4, s. 203.



Matki Boskiej Anielskiej i Szkaplerznej<sup>43</sup>, W Brzegu nad Odrą, który podlegał silnym wpływom protestanckim, zajmowali się duszpasterstwem więziennym<sup>44</sup>.

Jedną z form życia religijnego zorganizowaną przez franciszkanów było nabożeństwo Drogi Krzyżowej. Z biegiem czasu przybrało ono charakter teatrum. Popularność tego nabożeństwa i jego rozwój przyczynił się do powstawania tzw. kalwarii wokół kościołów klasztornych, które zbiegiem czasu organizowano poza klasztorem. Franciszkanie nyscy formę tego nabożeństwa urządzili w 11 miejscowościach poza Nysą, a franciszkanie z konwentu kłodzkiego w 29 miejscowościach<sup>45</sup>. Kalwarie odegrały znaczącą rolę w utwierdzeniu katolicyzmu na ziemi śląskiej. Do znanych kalwarii na Śląsku w tym okresie zaliczamy: franciszkańską na Górze Świętej Anny, jezuicką w Wambierzycach oraz cysterską w Krzeszowie<sup>46</sup>, Na Górę Świętej Anny przybyli franciszkanie reformacji z prowincji małopolskiej, którzy wzniecali wśród ludu kult św. Anny, czyniąc z tego miejsca centrum pielgrzymkowe Górnego Śląska<sup>47</sup>.

Wśród zakonów mendykanckich, które działały na Śląsku należy wymienić dominikanów, którzy przybyli do Wrocławia w 1225 r.<sup>48</sup>, by w dobie reformacji przeżywać ciężkie chwile. Domy zakonne we Wrocławiu, Głogowie i Świdnicy ledwo co wegetowały, a w Cieszynie i Opolu musiały być zamknięte<sup>49</sup>. Postępowanie klasztoru wrocławskiego miało wielki wpływ na postawę pozostałych domów rozsianych na Śląsku. Działalność duszpasterska polegała jedynie na obsłudze własnych kościołów oraz pomocy jaką świadczyli dominikanie innym kościołom w mieście i okolicy<sup>50</sup>. Posługa duszpasterska związana była z głoszeniem kazań zwłaszcza w języku polskim dla ludności polskiej. Przy czym w duszpasterstwie posługiwali się środkami tradycyjnymi, nie uwzględniając nowatorskich metod wprowadzonych przez jezuitów<sup>51</sup>. Celem podniesienia i zaprowadzenia katolicyzmu na Śląsku Abraham Bzowski, który od 1606 r. był komisarzem prowincjała, rozpoczął starania o kanonizację bł. Czesława<sup>52</sup>.

<sup>43</sup> D. H a n u l a n k a, *Świdnica*. Wrocław-Warszawa-Kraków 1961, s. 105.

<sup>44</sup> J. M a n d z i u k, *Historia Kościoła katolickiego...*, s. 141.

<sup>45</sup> G. W a s, *Franciszkanie w społeczeństwie Śląska...*, s. 123.

<sup>46</sup> J. K o p i e c, Kalwaria. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 8. Lublin 2000, kol. 416-417.

<sup>47</sup> Zob. K. L i s, *Góra Świętej Anny*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 5. Lublin 1989, kol. 1373-1375.

<sup>48</sup> J. K ł o c z o w s k i, *Dominikanie. W Polsce*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 4. Lublin 1995, kol. 72.

<sup>49</sup> T e n Ź e, *Zakon Braci Kaznodziejów w Polsce 1222-1972. Zarys dziejów*. W: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222-1972*. Red. J. K ł o c z o w s k i. T. 1. Warszawa 1975, s. 58.

<sup>50</sup> P. K i e l a r, *Klasztory dominikańskie na Śląsku w czasie reformacji*. W: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222-1972*. Red. J. K ł o c z o w s k i. T. 1. Warszawa 1975, s. 555.

<sup>51</sup> J. K ł o c z o w s k i, *Dominikanie...*, kol. 73.

<sup>52</sup> P. K i e l a r, *Klasztory dominikańskie na Śląsku...*, s. 583.

Kult świętych nie tylko miał przyczynić się do wzrostu pobożności wśród katolików, ale przede wszystkim miał być siłą łączącą wiernych z Kościołem, ukazując im nowy ideał świętości połączony często z wybitną uczonością na polu teologicznym. Podkreślić warto, że na Śląsku każdy z zakonów, mając swoich świętych patronów, rozwijał ich kult we własnych ośrodkach duszpasterskich. Jezuici szczególną czcią otaczali św. Ignacego Loyolę oraz św. Stanisława Kostkę, a dominikanie wokół grobu bł. Czesława rozwijali jego kult w kościele św. Wojciecha we Wrocławiu. Krzeszowscy cystersi oddawali cześć św. Józefowi, którego obrali patronem prowincji wrocławskiej<sup>53</sup>.

Rozwój kultu świętych ożywił ruch pielgrzymkowy na Śląsku. W tym czasie pielgrzymowano do grobu św. Jadwigi w Trzebnicy. Wrocławscy dominikanie organizowali pielgrzymki do Długołęki, gdzie znajdowała się kaplica Bożego Ciała<sup>54</sup>. Ruch pielgrzymkowy, jako element pracy duszpasterskiej śląskich zakonów, rozwijał się wraz ze wzrostem kultu Maryjnego. Wielkie sanktuaria Maryjne przyciągały rzesze pielgrzymów. W Kotlinie Kłodzkiej do słynnych sanktuariów Maryjnych w tym okresie zalicza się: Wambierzyce oraz prowadzone przez cystersów Bardo Śl.<sup>55</sup> i Krzeszów<sup>56</sup>. Na Opolszczyźnie Góra św. Anny i Piekary Śl.

Ruch pielgrzymkowy był jednym z istotnych elementów pracy duszpasterskiej, który jednoczył wiernych wokół Kościoła katolickiego, dając im żywotne siły w przeżywaniu swojej wiary i w przeciwstawianiu się protestantyzacji życia.

#### 4. Rola zakonów w rozwoju szkolnictwa

Jednym z najbardziej pozytywnych objawów życia kościelnego na Śląsku po Soborze Trydenckim było powstanie i rozwój szkolnictwa różnego szczebla o charakterze katolickim. Domeną Kościoła stała się praca dydaktyczna i wychowawcza, mająca na celu wykształcenie i przygotowanie kandydatów do różnych zadań w Kościele i społeczeństwie<sup>57</sup>. Wielkie zasługi w tworzeniu szkół i w szerzeniu oświaty miały, oprócz dworów książęcych, także biskupi wrocławscy, a przede wszystkim klasztory działające na terenie Śląska.

<sup>53</sup> T. F i t y c h, *Cystersi w Krzeszowie jako propagatorzy kultu św. Józefa na Śląsku w XVII i XVIII w.* Colloquium Salutis. 10: 1978, s. 121; J. M a n d z i u k, *Kult św. Józefa w Krzeszowie w okresie rekatolizacji Śląska.* W: *W kręgu chrześcijańskiego orędzia moralnego. Księga Jubileuszowa poświęcona ks. prof. Antoniemu Młotkowi.* Red. M. B i s k u p, T. R e r o Ń. Wrocław 200, s. 775.

<sup>54</sup> J. M a n d z i u k, *Historia Kościoła katolickiego...*, s. 151.

<sup>55</sup> A. C h r u s z c z e w s k i, *Bardo.* W: *Encyklopedia Katolicka.* T. 2. Lublin 1995, kol. 30.

<sup>56</sup> J. M a n d z i u k, *Kult Matki Bożej Łaskawej w Krzeszowie.* Saeculum Christianum. R. 4: 1997, nr 1, s. 13-25.

<sup>57</sup> Zob. B. C l e m e n z, *Geschichte des schlesischen Bildungswesens in Mittelalter.* Liegnitz 1927; W. U r b a n, *Zarys dziejów diecezji wrocławskiej.* Wrocław 1962, s. 89; J. M a n d z i u k, *Rola Kościoła katolickiego w szerzeniu oświaty do czasów pruskich.* Colloquium Salutis. 14: 1982, s. 159.

W omawianym okresie istniała we Wrocławiu szkoła parafialna św. Jana Chrzciciela, która w latach swej świetności nosiła miano szkoły katedralnej<sup>58</sup>. Powodem utraty przez nią prestiżu stał się niski jej poziom naukowy.

W okresie zamieszek religijnych znane były parafialne szkoły miejskie św. Marii Magdaleny i św. Elżbiety, które stały się głównymi ośrodkami szkolnictwa protestanckiego we Wrocławiu<sup>59</sup>. Największy jednak rozwój szkolnictwa katolickiego na Śląsku przypada na czasy kontrreformacji. Szczególne zasługi w tej kwestii wniósł zakon Towarzystwa Jezusowego. Szkoły prowadzone przez jezuitów były dobrze zorganizowane i oparte na konsekwentnych zasadach<sup>60</sup>. W Nysie jezuita prowadził *Gymnasium Carolinum*, które stało na wysokim poziomie. Wszystkie zakłady jezuickie ze względu na system wychowawczo-dydaktyczny z powodzeniem konkurowały ze szkołami protestanckimi. W swoim programie wychowawczym opierały się na *Ratio atque institutio studiorum* (1599), które nakazywało stosować łagodne metody wychowania tak, by uszanować osobistą godność wychowanków, a także odnosić się do nich z miłością i życzliwością, oddziaływując na nich przekonywaniem i pochwałami<sup>61</sup>. Nie pomijano kar, lecz te, zwłaszcza cielesne, miały mieć miejsce tylko w ostateczności. Wyrabianie karności miało polegać na odwołaniu się do honoru i ambicji młodzieży<sup>62</sup>.

Jezuici po przybyciu do Wrocławia w 1838 r.<sup>63</sup> w sześć lat później założyli szkołę wrocławską o charakterze gimnazjalnym, w której zajęli się kształceniem i wychowywaniem młodzieży. Szkoła ta w 1646 r. została przemianowana na kolegium, w którym zorganizowano studia filozoficzne i teologiczne na poziomie akademickim<sup>64</sup>. Podstawą nauczania w gimnazjum był język łaciński.

<sup>58</sup> A. K a r b o w i a k, *Szkoły parafialne w Polsce w XIII i XIV wieku*. Kraków 1896, s. 53; E. M a l e c z y Ń s k a, *Polskie tradycje naukowe i uniwersyteckie Wrocławia*. Wrocław 1946, s. 15; J. P u z i o, *Wrocławska szkoła katedralna w XIII i XIV wieku*. Colloquium Salutis. T. 2: 1970, s. 105; J. K o p i e c, *Historiografia diecezji wrocławskiej do roku 1824*. Lublin 1982, s. 360.

<sup>59</sup> T. B ł a s z c z y k, *Fakultet Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wrocławskiego w latach 1811-1914. (Aspekt historyczno-prawny)*. Wrocław 1999, mps, s. 43.

<sup>60</sup> J. M a n d z i u k, *Zakony w archidiecezji wileńskiej*. Studia Teologiczne Białostok Drohiczyn-Łomża. T. 5-6: 1987-1988, s. 171.

<sup>61</sup> T e n Ź e, *Nysa jako ośrodek kultury w XVI i XVII w.* Colloquium Salutis. T. 8: 1976, s. 91.

<sup>62</sup> A. W o j t k o w s k i, *Szkolnictwo katolickie dla świeckich*. W: *Księga 1000-lecia katolicyzmu w Polsce*. T. 3. Lublin 1969, s. 25.

<sup>63</sup> Z. L e c, *Początki i rozwój Towarzystwa Jezusowego we Wrocławiu w latach 1638-1648*. Wrocławski Przegląd Teologiczny. R. 1: 1993, nr 2, s. 75.

<sup>64</sup> R. H a b a β, *Die Universität Breslau im 18. Jahrhundert. Zur Erinnerung an ihr 250jähriges Bestehen*. Archiv für schlesische Kirchengeschichte. T. 10: 1952, s. 189; F. F i s c h e r, *Jesuiten in Breslau. Quellen zur Geschichte der Breslauer Jesuitenakademie und Jesuitenuniversität 1640-1755*. Archiv für schlesische Kirchengeschichte. T. 38: 1980, s. 121-174; A. P e t r a n i, *Szkolnictwo teologiczne w Polsce*. Prawo Kanoniczne. R. 7: 1964, nr 1-2, s. 189; J. P a t e r, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Wrocławskiego w latach 1702-1945*. W: *Słowo nieskowane. Księga jubileuszowa dla ks. Jana Kruciny*. Red. A. N o w i c k i, J. T y r a w a. Wrocław 1998, s. 626.

Uczniów wprowadzano w lekturę autorów klasycznych, jak również ćwiczono ich w mowach Cicerona i w pismach wielkich mówców<sup>65</sup>.

Studia filozoficzne obejmowały wykłady z matematyki, fizyki i logiki, a teologiczne podejmowały wykłady z teologii spekulatywnej, moralnej i polemicznej<sup>66</sup>.

W dziejach szkolnictwa na Śląsku ważną rolę odegrał rektor kolegium jezuitckiego we Wrocławiu, ks. Fryderyk Wolff von Lündigshause<sup>67</sup>, który przyczynił się do powstania Akademii Leopoldyńskiej. Studia filozoficzne, które trwały trzy lata, podejmowały wykłady z filozofii teoretycznej i praktycznej, nauk przyrodniczych i metafizyki. Podstawą nauczania były objaśnienia dzieł Arystotelesa. Obok wykładów przywiązywano wielką uwagę do dysput filozoficznych, które miały charakter sylogistyczny, zamykający się między postawieniem tezy, jej zaatakowaniem i obroną. Podobny charakter i metodę kształcenia miały studia teologiczne<sup>68</sup>.

W Jeleniej Górze jezuitci prowadzili szkołę łacińską, przejętą od protestantów. Kadra nauczycielska była tu znikoma jak również znikomą okazała się liczba uczniów ze względu na znikomy procent katolików w tym mieście. Dlatego też szkoła ta nie miała charakteru pełnego gimnazjum. Uczniowie uczęszczali do czterech pierwszych klas, a dwie następne kończyli w Świdnicy<sup>69</sup>. W nauczanie zaangażowany był jeden jezuita<sup>70</sup>, co też nie mogło przynieść wymiernych korzyści dydaktycznych. Niemniej jednak celem wszystkich zakładów naukowych prowadzonych przez jezuitów na Śląsku było umacnianie katolicyzmu na tym terenie jak również kształcenie księży i inteligencji katolickiej, a przede wszystkim szerzenie kultury chrześcijańskiej w społeczeństwie.

Franciszkanie, którzy wiedli bardziej jałmużniczy tryb życia również wnieśli wkład w rozwój oświaty, przy czym ich system oświaty miał charakter klasztorny, bardziej wewnętrzny. W wielu klasztorach franciszkańskich istniały studia teologiczne i filozoficzne, a zakonnicy mieli również możliwość nauki w generalnym studium teologicznym w Pradze, co powodowało, że wielu z nich posiadało dobre wykształcenie. Franciszkanie konwentu wrocławskiego ze względu na wysoki poziom wiedzy pełnili funkcję egzaminatorów duchowieństwa diecezji wrocławskiej w zakresie duszpasterstwa<sup>71</sup>. W uznaniu ich wiedzy niektóre zakony powoływały ich na stanowiska wykładowców filozofii i teologii. Na zapro-

<sup>65</sup> L. Koch, *Jesuitenlexikon. Die Gesellschaft Jesu einst und jetzt*. Paderborn 1934, kol. 1710.

<sup>66</sup> J. Mandziuk, *Historia Kościoła katolickiego...*, s. 211; Z. Lecz, *Jezuici we Wrocławiu...*, s. 96.

<sup>67</sup> J. Sastek, *Starania i poby założenia uczelni akademickiej na Śląsku na przestrzeni XVI-XVII wieku*. Colloquium Salutis. 6: 1974, s. 108.

<sup>68</sup> T. Błaszczyk, *Fakultet Teologii Katolickiej...*, s. 49.

<sup>69</sup> Z. Lecz, *Działalność jezuitów w Jeleniej Górze...*, s. 80.

<sup>70</sup> H. Hoffman, *Die Jesuiten in Hirschberg*. Breslau 1934, s. 184-186.

<sup>71</sup> Ch. Reisch, *Die Franziskaner im heutigen Schlesien vom Anfange des 17. Jahrhunderts bis zur Säkularisation*. Zeitschrift für die Geschichte Schlesiens. T. 47: 1913, s. 293.

szenie augustianów nauczali w Żaganiu, pod namową cystersów prowadzili wykłady w Henrykowie i Kamieńcu<sup>72</sup>. Podobnie jak jezuita wielką wagę przywiązywali do dysput. W ramach studium teologii spekulatywnej utworzonego we Wrocławiu przygotowywano zakonników do dyskusji z protestantami, celem obrony i rozstrzygnięcia istotnych problemów wiary. W klasztorze wrocławskim nauczano teologii moralnej tym samym przygotowując kadry zakonne do zadań duszpasterskich w zakresie spowiedzi i kazań. Franciszkańskie studia filozoficzne istniały w Głogowie, Nysie i Kłodzku<sup>73</sup>.

Wrocławscy dominikanie założyli przy swoim klasztorze teologiczne studium formalne<sup>74</sup>. W późniejszym czasie zostało ono zamienione na wyższą szkołę konwentualną, która stała się centrum życia umysłowego wrocławskich zakonników<sup>75</sup>. Równocześnie dominikanie otworzyli odrębną szkołę dla świeckiej młodzieży męskiej, lecz w niedługim czasie zmuszeni byli do jej zamknięcia. Odpowiedni w tej sprawie rozkaz wydał cesarz austriacki w obawie przed konkurencją dla kolegium jezuickiego<sup>76</sup>.

W związku z tym wydaje się, że żaden z zakonów w tym czasie nie mógł swobodnie rozwinąć działalności oświatowej prócz jezuitów, którzy ciesząc się olbrzymimi wpływami na dworze cesarskim, wypracowali najlepsze, a zarazem skuteczne środki dydaktyczno-wychowawcze. Niemniej jednak każda próba stanowiła cenny wkład w rekatoлизację społeczeństwa śląskiego, a dynamiczny rozwój zakonów sprawia wrażenie wielkiego tryumfu jaki odnosił Kościół w okresie potrydenckim.

Wśród klasztorów żeńskich, które prowadziły placówki oświatowo-wychowawcze wymienić należy urszulanki, które przybyły do Wrocławia z Bratysławy w 1686 r. Zajmowały się one kształceniem młodzieży żeńskiej. W szkole elementarnej, która była bezpłatna przedkładano wiedzę, która była niezbędna dla mieszczańskiego życia, natomiast na pensji, która była płatną, nauczanie obejmowało te gałęzie wiedzy, które dawało tzw. wyższe wykształcenie. Szkoły urszulanek były wzorem nauczania dla innych szkół tego typu i przynosiły doskonałe rezultaty. Efektem ich pracy we Wrocławiu było powołanie do życia podobnej placówki oświatowej w Świdnicy, gdzie założono klasztor tego konwentu<sup>77</sup>.

<sup>72</sup> G. Wąs, *Franciszkanie w społeczeństwie Śląska...*, s. 124.

<sup>73</sup> Tamże, s. 121-122.

<sup>74</sup> K. Zawadzka, *Biblioteka klasztoru dominikanów we Wrocławiu (1226-1810)*. W: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222-1972*. Red. J. Kłoczowski. T. 2. Warszawa 1975, s. 296.

<sup>75</sup> A. Walz, H. Hoffmann, *Zur Geschichte der schlesischen Dominikaner in preussischer Zeit*. Archiv für schlesische Kirchengeschichte. T. 17: 1959, s. 254.

<sup>76</sup> C. Biele, *Geschichte von Kirche und Kloster St. Adalbert zu Breslau*. Darstellung und Quellen zur schlesischen Geschichte. T. 16: 1912, s. 76.

<sup>77</sup> M. Przywecka-Samecka, *Z dziejów wrocławskich konwentów klarysek i urszulanek*. Wrocław 1996, s. 22.

### 5. Wkład zakonów w rozwój sztuki

Odnowa potrydencka wniosła ważny wkład w rozwój kultury chrześcijańskiej. Na jej czele stanął Kościół wraz z odnawiającymi się zakonami. Kościół wyciskając nowe piętno na kulturze chrześcijańskiej pragnął przeciwstawić się całkowitemu zeświecczeniu życia ludzkiego i ograbienia człowieka z resztek harmonii, występującej między Stwórcą a stworzeniem. Wyrazem rozkwitu współczesnej pobożności i nowej formy kultury stał się przepych, który znalazł swoje odzwierciedlenie w baroku. Jego cechami miała być dynamika, malowniczość, względna jasność<sup>78</sup>. Świątynia z ogromem bogactwa i przepychu architektonicznego miała stać się dla wiernych prawdziwą i wspaniałą bramą niebios<sup>79</sup>. Uwaga wiernych miała być skupiona wokół ambony i kaznodzi<sup>80</sup>. Obraz i słowo pełne kwietyzmu, głoszone w sugestywny sposób, to dwa nieodłączne elementy wizji i fonii tego czasu.

Głównymi propagatorami nowej kultury i nowej sztuki okazały się zakony. Na Śląsku najwięcej barokowych świątyń wzniesli jezuita, między innymi w Nysie, Wrocławiu, Głogowie, Legnicy oraz w Brzegu nad Odrą. We Wrocławiu zakonnicy wybudowali, według nowych zasad architektonicznych, nową świątynię, wzorowaną na kościele Il Gesu w Rzymie i św. Ignacego w Linzu<sup>81</sup>. Jednonawowy i siedmioprzęsłowy obiekt sakralny powstał na planie prostokąta. Nawa główna nakryta została sklepieniem kolebkowym, natomiast kaplice i usytuowane nad nimi empory, występujące pomiędzy filarami, sklepieniem żaglastym<sup>82</sup>. Na sklepieniu prezbiterium przedstawiono gloryfikację Imienia Jahwe, w nawie – apoteozę Imienia Jezus, natomiast nad emporą muzyczną ujęto chór i orkiestrę anielską. Pod nią zaś – Kazanie na Górze oraz Boga Ojca w otoczeniu proroków i apostołów, a także Chrystusa uzdrawiającego opętanych<sup>83</sup>.

Znaczącą rolę wykazali także w zakresie budownictwa szkolnego. Na uwagę zasługuje tu słynna Aula Leopoldina, w której malarstwo sufitowe i ścienne wykonał Jan Krzysztof Handke z Ołomuńca, a prace rzeźbiarskie Franciszek Józef Mangoldt<sup>84</sup>. Malarstwo sufitowe przedstawiono w trzech ideach tematycznych. W pierwszej części ujęto św. Leopolda, polecającego uczelnię łaskawości Maryi Dziewicy, środkową część wypełnia Boża Mądrość, nad którą wznosi się Gołę-

<sup>78</sup> J. Białostocki, *Barok: II – W sztuce sakralnej*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 2. Lublin 1995, kol. 45-46.

<sup>79</sup> J. Mandziuk, *Historia Kościoła katolickiego...*, s. 192.

<sup>80</sup> B. Kumor, *Historia Kościoła*, s. 203.

<sup>81</sup> Z. Lec, *Jezuici we Wrocławiu...*, s. 125.

<sup>82</sup> J. Pilch, *Zabytki architektury Dolnego Śląska*. Wrocław 1978, s. 315; Z. Antkowiak, *Wrocław od A do Z*. Wrocław-Warszawa-Kraków 1997, s. 200.

<sup>83</sup> H. Dziurła, *Kościół Najświętszego Imienia Jezus (Uniwersytecki)*. W: *Encyklopedia Wrocławia*. Wrocław 2000, s. 394.

<sup>84</sup> Z. Antkowiak, *Wrocław od A do Z*, s. 20.

bica w Glorii, niesiona przez aniołów, natomiast w części trzeciej, chórowej, przedstawiono mądrość światową, której symbolem jest Atena otoczona geniuszami świata. Na ścianach w medalionach przedstawiono popiersia wielkich mistrzów mądrości<sup>85</sup>. W budownictwie sakralnym istotną rolę odegrali także cystersi, którzy wzniesli świątynie w Bardzie Śl., w Sicinach oraz kościół klasztorny pw. Matki Boskiej Łaskawej w Krzeszowie. Całość tej potężnej budowli została założona na planie krzyża łacińskiego z obszernym transeptem. Nawa, z którą połączonych jest szereg kaplic, stanowi przejrzyste, jasne wnętrze, które urzeka dynamiczną rytmiką wklęsło-wypukłych płaszczyzn<sup>86</sup>. Ponadto ważnym elementem dekoracyjnym tej świątyni jest jej polichromia wykonana przez Jerzego Wilhelma Neuhertza, Cykl fresków przedstawia sceny biblijne oraz historie zakonu cysterskiego. Motywy biblijne przeplatają się tu z legendarnymi początkami cystersów, związanymi z kultem Maryjnym<sup>87</sup>.

Innym kościołem krzeszowskim o urzekającym pięknie jest świątynia poświęcona św. Józefowi. Jej budowę realizowano pod nadzorem Marcina Urbana z Lubawki, a ukończona została przez znanego biskupiego architekta Marcina Kleina z Nysy. Projekt architektoniczny tej halowej świątyni z wysoką nawą główną, usytuowanej w rzucie prostokąta, nakrytej siodłowym dachem ceramicznym został przygotowany dla cyklu malarstwa ściennego. Autorem tego cyklu jest znany malarz śląskiego baroku, Michał Willmann. Jego freski przedstawiają 50 odrębnych, choć tematycznie powiązanych ze sobą kompozycji, związanych z patronem krzeszowskiej świątyni. Treść tych malowideł przedstawia przodków św. Józefa, Maryi i Chrystusa. Prezbiterium wypełnione jest kompozycją Gloria Coelestis, natomiast jego ściany uwidaczniają Pokłon Trzech Króli z krajobrazowymi motywami Śląska. Ponadto w kaplicach Michał Willmann umieścił siedem radości i smutków w życiu św. Józefa<sup>88</sup>.

Opactwa cysterskie na Śląsku między innymi w Lubiążu, Henrykowie i Krzeszowie stwarzały możliwie dobre warunki dla artystów, pozwalając im na tworzenie specjalistycznych warsztatów, w tym rzeźbiarskich. Ogromny walor rzeźbiarski przedstawia w kościele św. Józefa w Krzeszowie barokowa ambona i prospekt organowy, którego twórcą był Jerzy Schroetter. Jego dziełem były też figury ołtarzowe<sup>89</sup>.

Znanymi i cenionymi na Śląsku rzeźbiarzami byli między innymi: Maciej Rauchmiller, który w Mauzoleum Piastowskim w Legnicy wykonał posągi

<sup>85</sup> R. F ö r s t e r, *Der Bau der Universität Breslau und die Bilder der Aula Leopoldina*. Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens. T. 34: 1900, s. 166-168; Z. L e c, *Jezuici we Wrocławiu...*, s. 134-135.

<sup>86</sup> K. K a l i n o w s k i, *Architektura doby baroku*. Warszawa 1977, s. 186-187; J. M a n d z i u k, *Historia Kościoła katolickiego...*, s. 193.

<sup>87</sup> J. M a n d z i u k, *Kult Matki Bożej Łaskawej w Krzeszowie*, s. 15.

<sup>88</sup> T e n Ź e, *Kult św. Józefa w Krzeszowie...*, s. 782.

<sup>89</sup> T a m Ź e, s. 783.

ostatnich piastowskich książąt, Marcin Bielawski, którego dziełem jest nagrobek św. Jadwigi w Trzebnicy, Maksymilian Brokof, który dozorował rzeźbiarskie prace w Krzeszowie. Do najważniejszych jego prac zalicza się posągi Mojżesza i Aarona w kaplicy elektorskiej oraz nagrobek Wolffa w kościele św. Elżbiety we Wrocławiu<sup>90</sup>. Stworzył on własną szkołę rzeźbiarską, do której należeli Antoni Dorazil i Jan Gode, którzy byli twórcami Mauzoleum Piastowskiego w Krzeszowie<sup>91</sup>. Do uczniów Brokofa należał także Jan Jerzy Urbański, który stworzył płaskorzeźby do pomników biskupów Gotfryda i Nankera, a także wystrój ambony katedralnej. Jednak najważniejszym jego dziełem są rzeźby pomnika św. Jana Nepomucena m. in. na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu<sup>92</sup>.

W kaplicy bł. Czesława w kościele dominikańskim we Wrocławiu alabastrowe figury wykonał świdnicki rzeźbiarz Jerzy Leonard Weber. Jego też dziełem są rzeźby w kościele św. Doroty we Wrocławiu<sup>93</sup>. W Kotlinie Kłodzkiej działali tacy mistrzowie dłuta jak: Michał Klahr, Michał Kossler, Karol Flacker oraz Henryk Hartmann<sup>94</sup>.

Wszyscy wymienieni artyści działali na zlecenie bądź biskupów bądź zakonów, pozostawiając po sobie wielkie dzieła sztuki barokowej – czasu triumfującego katolicyzmu.

### Podsumowanie

Wybuch reformacji protestanckiej w 1517 r. spowodował podział chrześcijaństwa i sprawił, że śląskie ośrodki wcześniej katolickie zaczęły przybierać znamiona protestantyzmu. Nie bez znaczenia okazała się tu słynna zasada „*cuius regio eius religio*”, której hołdowali także śląscy książęta, w tym książę Fryderyk II legnicki, który poprzez urzędowy przymus zaprowadził protestantyzm w swoim księstwie.

Nie bez znaczenia okazała się także postawa wrocławskich biskupów, którzy bądź to nawiązywali kontakty z przywódcami protestantyzmu, okazując im swoją życzliwość, jak to miało miejsce w przypadku biskupa Jana Turzo, bądź też wobec protestantyzmu okazywali daleko posuniętą ustępliwość, jawnie go nawet popierając, czego dowody dał biskup Baltazar z Promnicy<sup>95</sup>.

<sup>90</sup> J. W z o r e k, *Brokof. W: Encyklopedia Katolicka*. T. 2. Lublin 1995, kol. 1088.

<sup>91</sup> J. M a n d z i u k, *Historia Kościoła katolickiego...*, s. 197.

<sup>92</sup> H. D z i u r l a, *Rzeźba, malarstwo i rzemiosło artystyczne w latach 1650-1741. W: Wrocław. Jego dzieje i kultura*. Red. Z. Ś w i e c h o w s k i. Warszawa 1978, s. 283.

<sup>93</sup> D. O s t r o w s k a, *Jerzy Leonard Weber rzeźbiarz śląski epoki baroku*. Roczniki Sztuki Śląskiej. R. 2. 1963, s. 92-116.

<sup>94</sup> J. M a n d z i u k, *Historia Kościoła katolickiego...*, s. 200.

<sup>95</sup> Z. L e c, *Biskupi wrocławscy w dobie reformacji i reformy Kościoła*. Saeculum Christianum. R. 2: 1995, nr 1, s. 212-215.



Kościół katolicki zrazu przybierając postawę obronną zmuszony został do wielkiej refonny, którą podjął na Soborze Trydenckim. Reforma przyniosła zdumiewające efekty. Spowodowała ona odrodzenie życia zakonnego, co przyczyniło się także do odrodzenia życia religijnego. Wspólnoty zakonne wzięły udział w rekatolicyzacji Śląska. Największą aktywność wykazali jezuiti, którzy ciesząc się wpływami na dworze cesarskim dokonywali „nawróceń” środkami politycznego przymusu, jak to miało miejsce w hrabstwie kłódzkim<sup>6</sup>. Jednakże głównym celem jezuitów i pozostałych zakonów, działających w tym czasie na terenie Śląska, była praca duszpasterska, której efekty były imponujące. Rozwój różnych form kultu, powstawanie różnych bractw i stowarzyszeń katolickich powodowały nie tylko wzrost pobożności, ale także autentyczne przeżycie wiary poprzez odpowiednio prowadzoną formację duchową. Udział w tym obok jezuitów, mieli także franciszkanie, kacyjni, dominikanie i cystersi.

Oddziaływanie na społeczeństwo wiodło poprzez kształcenie przyszłych elit społecznych, a środkiem do tego celu były odpowiednie zakłady naukowe szczebla gimnazjalnego i uniwersyteckiego. W rozwoju oświaty na Śląsku cenny wkład wnieśli jezuiti, w mniejszym stopniu franciszkanie i dominikanie, których szkoły miały charakter bardziej wewnętrzny, a w szkolnictwie żeńskim urszulanki.

Wspólnoty zakonne odegrały znaczącą rolę w sztuce barokowej. Artyści tego okresu działali na Śląsku dzięki nowemu mecenatowi, który dostrzegł, że na człowieka można oddziaływać także poprzez doznania artystyczne. To one miały doprowadzić człowieka do wielkich przeżyć duchowych. Szczególną rolę w rozwoju sztuki barokowej odegrali cystersi, a także jezuiti i dominikanie. Można stwierdzić z całą odpowiedzialnością, że rola śląskich zakonów w odradzaniu się życia religijnego i katolicyzmu na Śląsku w kwestiach podniesionych w tym artykule jest znacząca.

### **Die Klöster in Schlesien in der Zeit der Reformation und der Kirchenreform sowie ihre Bedeutung.**

#### **Zusammenfassung**

Die Reformation hat zur tiefen Spaltung im Christentum geführt. Sie hat in Schlesien breite Kreise gezogen. Die Kirche war gezwungen, eine eingehende Reform durchzuführen, welche im Konzil von Trident begonnen hat. Die Reform brachte hervorragende Ergebnisse mit sich.

---

<sup>6</sup> J. L e s z c z y ń s k i, *Katolicyzm cesarski na Śląsku*. W: *Historia Śląska*. Red. K. M a l e c z y ń s k i. T. I, cz. 3. Wrocław-Warszawa-Kraków 1963, s. 388.

Sie hat die Erneuerung des Ordenslebens hervorgerufen, was auch zur Erneuerung des ganzen religiösen Lebens führte. Die Ordensgemeinschaften nahmen an der schlesischen Reakatholisierung Anteil. Ihr Hauptziel waren die verschiedenen Formen des Kults, das Entstehen verschiedener Bruderschaften und katholischer Körperschaften. Diese verursachten nicht nur das Wachstum der Frömmigkeit, sondern auch das authentische Erleben des Glaubens durch die entsprechende geistige Bildung. Die schlesischen Ordensgemeinschaften nahmen auch Anteil an der Entwicklung des Bildungswesens, indem sie zur Gestaltung der kommenden katholischen Elite beigetragen haben. Ebenso führten die entsprechenden Investitionen zur Entwicklung der Kunst.

Übersetzt von Bogdan Dąbrowski